

Sygn. akt VI Ga 178/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SSO Beata Hass- Kloc (spr.)

SSO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. w P.

przeciwko : (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt V GC 1620/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda (...) Spółki z o.o. w P. na rzecz pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt **VI Ga 178/14**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 sierpnia 2014r

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 marca 2014r Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy oddalił powództwo wniesione przez (...) Sp. z o. o. w P. przeciwko: (...) S.A. V. (...) w W. o zapłatę (pkt.I).

W pkt. II zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617,00 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego podał ,że powód (...) Sp. z o.o. w P. pozwem z dnia 13 września 2013 r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 4.280,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania. W uzasadnieniu niniejszego wskazał, że w wyniku kolizji drogowej w dniu 29.12.2012 r. uszkodzeniu uległ samochód poszkodowanego marki (...)o nr rej. (...). Zdarzenie nastąpiło z

wyłącznej winy sprawcy, którego pojazd ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego. Dochodzona pozwem kwota stanowi koszt najmu pojazdu zastępczego marki (...), udostępnionego poszkodowanemu przez powoda, na rzecz którego poszkodowany dokonał następnie cesji wierzytelności z tego tytułu, wynajmowanego w okresie niezbędnym do naprawy uszkodzonego pojazdu, to jest w okresie 15 dni, przy czym powód dochodzi kwoty brutto, gdyż pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej.

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Zakwestionował on roszczenie powoda tak co do zasady, jak i wysokości; zarzucił, że powód nie wykazał, iż uszkodzony pojazd był jedynym samochodem poszkodowanych, z którego mogli korzystać, a także, iż wynajęty samochód był faktycznie wykorzystywany przez nich celem dojazdu do pracy i innych czynności, wreszcie, że osoby te w ogóle poniosły jakiegokolwiek koszty z tytułu najmu pojazdu. Zdaniem pozwanego, powód także nie udowodnił, że czas naprawy samochodu poszkodowanego był technologicznie niezbędny do przeprowadzenia naprawy pojazdu jak również przyjętą przez powoda stawkę 232 zł netto za dobę wynajmu samochodu zastępczego jako zawyżoną w stosunku do obowiązującej na rynku lokalnym w dacie powstania szkody. Dodatkowo podniósł, że brak jest jakichkolwiek podstaw do żądania odsetek od daty wskazanej w pozwie, a także, że poszkodowany jest płatnikiem podatku VAT, a pojazd został wciągnięty do ewidencji środków trwałych firmy, stąd powództwo już z tej przyczyny podlega oddaleniu co do kwoty podatku VAT, tj. kwoty 800,40 zł.

W ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy podał, że w dniu 29.12.2012r. samochód(...), stanowiący współwłasność M. M. i S. J., którzy pojazd ten nabyli w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i wciągnęli go do ewidencji środków trwałych oraz byli podatnikami podatku VAT, uległ uszkodzeniu w kolizji drogowej, a sprawca szkody był ubezpieczony od oc u pozwanego. Pojazd został oddany do naprawy do (...) sp. z o.o. w Z. w dniu 29.12.2012r., a wyniku oględzin w serwisie w dniu 7.01.2013r. serwis ten sporządził kalkulację naprawy, którą przesłał do pozwanego do akceptacji, zaś w dniu 31.01.2013r. zgłosił ubezpieczycielowi konieczność dodatkowych oględzin pojazdu, który to ubezpieczyciel w dniu 1.02.2013r. dostarczył do serwisu zatwierdzoną kalkulację tę pierwotną, jak i tę dodatkową. W dniu 8.01.2013r. serwis zmówił części zmienne, a naprawę zakończył w dniu 7.02.2013r., w tym też dniu wydając naprawiony pojazd poszkodowanemu. Poszkodowany wynajął pojazd zastępczy F. (...) w okresie 24.01.2013r. – 8.02.2013r., tj. na 15 dni ze stawką najmu 232 zł netto, łącznie 4280,40 zł brutto. Zgodnie zaś z treścią IV.2 b umowy najmu zapłata za w/w najem mogła nastąpić poprzez przelew wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, która została zawarta w dniu 24.01.2013r. przez osoby do tego upoważnione, czego pozwany nie kwestionował w sprzeciwie. Dalej Sąd ten naprowadził, że w dniu 15.04.2013r. pozwany otrzymał od powoda wezwanie do zapłaty kosztów najmu, co pozwany przyznał w sprzeciwie i odmówił w całości zapłaty odszkodowania.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że na terenie R. działa wypożyczalnia samochodów zastępczych, która oferuje stawkę netto 102 zł za dobę wynajęcia(...)przy limicie kilometrów do 3.000 zł, zaś poszkodowany w okresie najmu przejechał 1.204 km, powód zaś w okresie najmu stosował stawkę analogicznego pojazdu 232 zł netto.

Na koniec tej części uzasadnienia Sąd Rejonowy podał, że oddalił wnioski dowodowe strony powodowej zgłoszone w odpowiedzi na sprzeciw, jako niedopuszczalne, albowiem polegały one na pozyskaniu przez sąd wyjaśnień od osób trzecich (pkt. 1 i 2) oraz wyjaśnień pozwanego (pkt. 3), które to pisemne wyjaśnienia złożone na użytek procesu nie mogły stanowić środka dowodowego, bowiem pozostawały w sprzeczności z zasadą bezpośredniości i ustności postępowania dowodowego oraz stanowiły obejście rygorów dowodzenia faktów poprzez zeznania strony pozwanej (pkt 3) i świadków

(osób trzecich pkt 1 i 2 odp. na sprzeciw) pod odpowiedzialnością karną. Innymi słowy, zdaniem Sądu Rejonowego nie można zeznać zastępować pisemnymi oświadczeniami strony i osób trzecich bowiem takie pisemne wyjaśnienia nie stanowią dowodu z dokumentu prywatnego jako pierwotnego środka dowodowego, ani osoby je składające nie podlegają odpowiedzialności karnej za ewentualne nieprawdziwe informacje w takim piśmie złożone.

Następnie Sąd ten ocenił dowody z dokumentów, powołane w ustaleniach faktycznych, uznając je za wiarygodne gdyż strony nie kwestionowały prawdziwości danych w nich wynikających - oprócz dowodu z treści arkusza naprawy - co

do daty naprawy i wydania naprawionego pojazdu, która wpisana tam jako 8.02.2013r. pozostawała w sprzeczności z treścią faktury naprawczej, a w której data ta przypadała na 7.02.2013r. oraz arkusz naprawy nie wyjaśniał, co działo się z uszkodzonym samochodem w okresie od daty zamówienia części 8.01.2013r. do daty naprawy 7.02.2013r., przy uwzględnieniu okoliczności niespornej, iż uszkodzony pojazd wynajął dopiero w dniu 24.01.13r., kiedy to uszkodzony pojazd pozostawał w serwisie już od dnia 29.12.12r. Zdaniem Sądu Rejonowego niewyjaśnione zostały okoliczności tym dokumentem prywatnym, co działo się z pojazdem w okresie najmu 24.01 2013r .-7.02.2013r, tj. kiedy przyszły do serwisu zamówione części , kiedy serwis przystąpił do naprawy i ile czasu trwała naprawa. W istocie w ocenie tego Sądu ,kwestią sporną było w związku z powyższym, czy najem pojazdu zastępczego pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym, innymi słowy czy uszkodzony miał potrzebę wynajęcia pojazdu zastępczego na czas od dnia 24.02.2013r – 8.02.2013r. oraz czy czas pozostawiania pojazdu w serwisie na ten okres był uzasadniony i niezbędny . Sporna była też wysokość stawki czynszu zastosowanej przez powoda przy wynajmie pojazdu zastępczego

W obszernych rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy stwierdził na początku, że umowa cesji była skuteczna w zakresie nabycia przez powoda prawa do odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego, bo cesja ta, jak wynika wprost z treści umowy najmu , stanowiła sposób zapłaty za najem pojazdu w miejsce pieniężnego czynszu (art. 453 zd.1 kc). Dlatego też zarzut pozwanego o braku poniesienia przez uszkodzonych kosztów najmu był bezzasadny w zakresie oceny skuteczności umowy cesji wierzytelności, która to umowa jest nadto skuteczna i z tego powodu, że dotyczy wierzytelności przyszłych, których wysokość na dzień umowy cesji nie jest jeszcze znana.

Bez wątplenia, zdaniem Sądu I instancji, przedmiotem powództwa było odszkodowanie, którego źródłem był delikt z art. 415 kc w zw. z art. 436 § 2 kc (podstawa prawna z uzasadnienia pozwu, której pozwany nie kwestionował), a skoro uszkodzonymi byli płatnikami podatku VAT i pojazd wykorzystywali do działalności gospodarczej jako środek trwały, zatem odszkodowanie, jakie nabył powód mogło wynosić jedynie kwotę netto z faktury VAT .tj. 3.480 zł.

Następnie podał ,że nabywca wierzytelności z tytułu w/w odszkodowania zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wedle art. 415 kc i art. 361 § 1 kc był zobowiązany udowodnić w tym procesie, czy okres najmu pojazdu i wynikłe stąd koszty najmu pojazdu (okres najmu 15 dni) w kwocie netto 3.480 zł pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z deliktowym uszkodzeniem pojazdu oraz udowodnić wysokość tej szkody pozostającą w tym adekwatnym związku poprzez wykazanie, że stawka zastosowana przez powoda była stawką rynkową, tj. że nie odbiegała od niej istotnie (pozwany zarzucił bowiem, że nie było potrzeby korzystania przez uszkodzonego z pojazdu zastępczego na okres objęty umową najmu; że brak dowodów, by uszkodzeni nie mogli korzystać z uszkodzonego pojazdu w okresie najmu pojazdu zastępczego; że „okres rzekomej naprawy” wynikający z treści arkusza naprawy nie odpowiada koniecznemu, technologicznie uzasadnionemu okresowi trwania czynności likwidacyjnych; że stawka czynszu najmu jest zawyżona i nie odpowiada rynkowej).

W związku z powyższym Sąd Rejonowy przywołał treść art. 822 § 1 kc oraz art. 361 § 2 kc i podniósł ,że celem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie jest przy tym zwolnienie sprawcy szkody od odpowiedzialności, lecz zapewnienie uszkodzonymu wynagrodzenia szkód w drodze przejścia przez zakład ubezpieczeń zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego.

Z tych też względów, istotnym było ,iż umowa cesji dotyczyła kosztów najmu pojazdu zastępczego, rozumianych oczywiście jako równoważność odszkodowania; a więc legitymacja bierna pozwanego odnosiła się wyłącznie do odpowiedzialności za szkodę z oc sprawcy szkody komunikacyjnej, a nie do umówionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wynagrodzenie za najem jako roszczenie z umowy cywilno-prawnej to inne roszczenie, niż odszkodowawcze z art. 436 kc. Dlatego w sprawie o roszczenia odszkodowawcze, w ocenie Sądu Rejonowego, nie może być prostego przełożenia: wynagrodzenie za najem jako stawka umówiona między stronami

(zobowiązanie erga partes) nie może poprzez sam fakt jego zapłaty być tożsame z kwotą odszkodowania, za które odpowiedzialność ponosi osoba trzecia jako ubezpieczyciel sprawcy szkody. Nie może też być takiego przełożenia, że ile czasu samochód pozostawał w serwisie naprawczym, bez względu, jakie czynności w ramach likwidacji szkody

były odejmowane, na taki okres poszkodowany może wynająć pojazd zastępczy. Chodzi tu o zachowanie zasady adekwatnego związku przyczynowego oraz wysokość szkody w tym związku pozostającą.

W kwestii spornej, tj. wysokości szkody, jak wskazał Sąd Rejonowy należało w świetle zarzutów pozwanego o zawyżeniu stawki najmu ustalić definicję szkody, przy czym w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC, a na tym opiera się odpowiedzialność pozwanego, ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., i ubezpieczyciel z tytułu tej odpowiedzialności wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawcy posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 824¹ § 1 kc). Zgodnie z art. 361 kc sprawca szkody oraz jego ubezpieczyciel odpowiada jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła naprawienie szkody i jej naprawienie obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści które mógłby osiągnąć. Następnie podał, że przez szkodę majątkową rozumiemy więc powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym stanem w dobrach prawnie chronionych, a tym stanem jaki zaistniałby, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie miało miejsca; szkoda jest zjawiskiem istniejącym niejako obiektywnie i niezależnie od woli poszkodowanego czy też sprawcy zdarzenia.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy wskazał, że wysokość szkody jest tożsama z wysokością odszkodowania, rozumianego jako obowiązek restytucji naturalnej lub równowartość kwoty, jaką musiałby zapłacić sprawca szkody poszkodowanemu, by przywrócić uszczerbek majątkowy, jaki powstał u poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego szkodę (art. 363 § 1 kc). W przypadku zaś zakładu ubezpieczeniowego jego odpowiedzialność ogranicza się wyłącznie do zapłaty „odpowiedniej sumy pieniężnej” (art. 363 § 1 zd.1 in fine w zw. z art. 824¹ § 1 kc). Istotna jest przy tym w ramach likwidacji szkody, zdaniem Sądu Rejonowego „zapłata jedynie celowych, ekonomicznie uzasadnionych wydatków restytucyjnych, gdyż tylko takie wydatki pozostają w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Sąd Rejonowy zaakceptował pogląd Sądu Najwyższego, iż „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.”/ SN: uchwała III CZP 32/03 oraz III CZP 5/11 / ; i podał, że choć ta pierwsza uchwała odnosi się do kosztów naprawy samochodu, niemniej analogicznie jest on aktualny do kosztów najmu pojazdu zastępczego. Sąd Rejonowy zgodził się także z stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu cyt. orzeczenia. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99 OSNC 2003, nr 5, poz. 64).

Nie można przyjąć jednak, w świetle powyższego, że poszkodowany będzie mógł domagać się, zdaniem Sądu Rejonowego, jakichkolwiek poniesionych kosztów stanowiących w tym przypadku czynsz najmu samochodu zastępczego. W jego ocenie zapłata umówionego czynszu stanowi bez wątpienia uszczerbek majątkowy, niemniej sam fakt zapłaty takiej, a nie innej kwoty, w dodatku umówionej, w ramach umowy dwustronnej erga partes, nie jest tożsame z kwotą odszkodowania; gdyż odszkodowanie bowiem to kwota poniesiona wbrew woli poszkodowanego, innymi słowy koszt niezbędny i uzasadniony do restytucji szkody (por. per analogiam: uzasadnienie wyroku SN z dn. 20.02.2002r. V CKN 908 oraz w dalszej części uzasadnienia III CZP 32/03 – których treść została zacytowana).

Sąd Rejonowy powołując się na powyższe wskazał, że takie działanie jak podaje powód mogłoby to prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, któremu firma wynajmująca wystawia fakturę na kwotę przewyższającą rzeczywiste koszty najmu pojazdu zastępczego, działając w przekonaniu, iż ubezpieczyciel tą kwotę pokryje z ubezpieczenia sprawcy szkody. Tak więc ustalenie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może odbywać się dowolnie i pozostawać poza jakąkolwiek kontrolą, jeżeli zobowiązany do zapłaty tak ustalonej kwoty kwestionuje jej wysokość. Wówczas zgodnie z ogólnymi zasadami art.6 k.c. w zw. z art. 363 kc na powoda spada ciężar udowodnienia, że żądana przez niego kwota stanowi „odpowiednią” sumę pieniężną; odpowiednią, a więc niezbędną do naprawienia uszczerbku majątkowego.

W świetle powyższych rozważań i przekładając je na grunt stanu faktycznego sprawy, zdaniem Sądu Rejonowego wyliczając wysokość odszkodowania nabytego w drodze cesji, bo tylko odszkodowanie względem ubezpieczyciela powód mógł nabyć w tej drodze, powód zastosował stawkę w wysokości 232 zł netto, zaś pozwany przedłożył dowód,

którego to wiarygodności powód nie zakwestionował, na stawkę za analogiczny pojazd 102 zł netto; w tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powoda w tej wysokości pozostaje w nadmiernej, rażąco wygórowanej wysokości w stosunku do wysokości stawki przyjętej przez pozwanego, podawanej jako średnia stawka rynkowa, gdyż przewyższa tę stawkę prawie o ponad 1,5 razy. Powód, jak podał Sąd I instancji, na którym ciążył obowiązek wykazania wysokości szkody i adekwatnego związku przyczynowego (art. 6kc), nie wykazał żadnym miarodajnym, obiektywnym dowodem, by „jego stawka” odpowiadała stawce rynkowej na rynku lokalnym, tj. by mieściła się w granicach stawek stosowanych przez innych ubezpieczycieli na rynku lokalnym. Nie chodzi tu zdaniem tego Sądu o uśrednianie stawek, czyli też mechaniczne „obcinanie” stawki powoda do tzw. średniej, bo byłoby to działanie sprzeczne z zasadą pełnej restytucji; albowiem gdyby powód wykazał, iż jego stawka nie odbiegała rażąco od stawki rynkowej, wówczas byłaby pełna podstawa do zasądzenia jej dla powoda w pełnej wysokości. Tymczasem powód zaniechał wniosków dowodowych, by podważyć przeciwdowód pozwanego i jego zasadny w tym świetle zarzut „zawyżenia” stawki przez powoda, ograniczając się jedynie do zgłoszenia niedopuszczalnego, zresztą niezrozumiałego dla sądu wniosku w pkt. 3 odpowiedzi na sprzeciw.

Odnosnie adekwatnego związku przyczynowego niewątpliwie i w tej kwestii prawnej w ocenie Sądu Rejonowego powód nie sprostał ciężarowi dowodu. Analiza arkusza naprawy, jakiej dokonał Sąd Rejonowy, jako jedyne go środka dowodowego na tę okoliczność nie udzieliła odpowiedzi, że okres 24.01.2013r. – 8.02.2013r. był okresem niezbędnym do likwidacji szkody w pojeździe.

Zdaniem Sądu Rejonowego brak wyjaśnień nawet, nie mówiąc o dowodach, co działo się z pojazdem w okresie 8.01.2013r. (data złożenia zamówienia na części) do dnia 8.02.2013r. Nie wiadomo, kiedy części przysły do serwisu i kiedy serwis przystąpił do naprawy oraz ile ona trwała. Powód nie udowodnił, że okres 24.01.2013r-8.02.2013r. był okresem koniecznych, usprawiedliwionych okolicznościami sprawy czynności likwidacyjnych. Żadnych takich konkretnych okoliczności usprawiedliwiających w/w okres pozostawania pojazdu w serwisie nie podał i nie udowodnił. Następnie wskazał, że bez wątplenia natomiast dzień 8.02.2013r. jako okres ostatniego dnia najmu nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z tymi czynnościami, bowiem poszkodowany naprawiony pojazd odebrał w dniu 7.02.2013r. Zważyć też należy jak podał dalej Sąd Rejonowy, iż powód nie twierdził, ani też nie wykazał w ramach adekwatnego związku przyczynowego, że w okresie od daty zamówienia części do daty ich otrzymania (data zresztą nieznaną) samochód uszkodzony nadawał się do pełnej, bezpiecznej eksploatacji, co stanowi powszechną praktykę poszkodowanych w sytuacji, gdy najmują pojazd zastępczy na własny koszt. Brak też, zdaniem Sądu Rejonowego twierdzeń i dowodów po stronie powoda (art. 6 kc), by poszkodowany miał konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego; innymi słowy, że nie dysponował w tym czasie innym wolnym, co czyniłoby całkowicie zbędnym odpłatny wynajem pojazdu zastępczego. Biorąc pod uwagę, iż do kolizji doszło w dniu 29.12.2012r., a najem rozpoczął się 24.01.2013r., a więc po ponad 3 tygodniach od kolizji, okoliczność ta nasuwa wątpliwości, czy pojazdem tym nie dało się bezpiecznie, bez ryzyka powiększenia rozmiarów szkody jeździć do momentu sprowadzenia części i odjęcia czynności naprawczych oraz że być może poszkodowany nie potrzebował tego pojazdu w ogóle. Powyższe zachowanie poszkodowanego, w ocenie Sądu I instancji, wypełniałoby jego obowiązek ustawowy dążenia do minimalizacji szkody (art. 16.1 pkt. 2 i 17 Ustawy ubezpieczeniowej). Sąd ten nie podzielił argumentacji powoda zawartej w odpowiedzi na sprzeciw odnośnie, iż sam fakt uszkodzenia samochodu rodzi utratę prawa majątkowego w postaci prawa do korzystania z niego na czas od kolizji do zakończenia naprawy, niezależnie, czy pojazd ten był w tym okresie rzeczywiście potrzebny poszkodowanemu. Powód nie wskazał, ani też nie wykazał w tym procesie żadnych konkretnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby potrzebę pozostawania w serwisie naprawczym pojazdu uszkodzonego przez okres najmu 24.01.2013r. – 8.02.2013r. Twierdzenie powoda, iż poszkodowany nie ma wpływu na działania osób trzecich (serwisu naprawczego, czy związanych z nim jego dostawców części), gdyby się z nim zgodzić, jak naprowadził Sąd Rejonowy, mogłoby doprowadzić do nadużyć serwisów naprawczych oraz współpracujących z nimi wypożyczalni samochodów, bowiem ubezpieczyciel byłby zmuszony pokrywać koszty najmu pojazdu zastępczego za cały czas pozostawania samochodu w serwisie, a nie za okres koniecznej, uzasadnionej technologicznie i okolicznościami konkretnej sprawy likwidacji uszkodzeń.

W praktyce rzeczą powszechnie spotykaną jest przecież, że poszkodowany, jeżeli pokrywa koszty najmu z własnych środków finansowych, bez udziału ubezpieczyciela, nie decyduje się wówczas na wynajem za cały czas pozostawania

samochodu w naprawie, ale tylko za czas niezbędny i konieczny do tej naprawy. Innymi słowy korzysta z pojazdu uszkodzonego, o ile to dopuszczalne i możliwe oraz bezpieczne, a pozostawia samochód w serwisie tylko na czas stricte czynności naprawczych, a jeśli pozostawia pojazd w serwisie np. na okres oczekiwania na części zamienne i w tym okresie wynajmuje pojazd zastępczy, to czyni to na własny koszt, bowiem koszt takiego najmu nie rozstaje w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu.

Z tych też względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo zaś o kosztach orzekł na podst. art. 108 kpc i art. 98 § 1 i 3 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód wnosząc o jego zamianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości; ewentualnie o jego uchylenie

i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów za obie instancje.

Zarzucał mu naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 kpc w zw. z art. 232 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, dokonanie oceny wybiórczej, a także sprzeczność wniosków końcowych sądu z materiałem dowodowym, co miało wpływ na rozstrzygnięcie Sądu poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał wysokości szkody oraz, że okres na jaki została zawarta umowa najmu pojazdu zastępczego z poszkodowanym odpowiadał rzeczywistemu czasowi naprawy co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przez Sąd art. 232 par 1 kpc podczas gdy powód dołączył do pozwu fakturę VAT oraz arkusz naprawy pojazdu z którego w/w okoliczności wynikają; naruszenia przepisów prawa materialnego tj.: art. 6 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że to powód winien udowodnić okoliczności niweczące powództwo to jest, że stawka czynszu najmu odpowiadała lokalnej stawce rynkowej i, że czas najmu nie był zawyżony; art. 361 par 2 kc w zw. z art. 436 par 2 kc poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że sama utrata możliwości korzystania z pojazdu mechanicznego wskutek jego uszkodzenia przez poszkodowanego nie stanowi szkody majątkowej; art. 361 par 2 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego powinno być ograniczone do wysokości cen przeciętnych występujących na lokalnym rynku, a nie do cen stosowanych przez wybrany przez poszkodowanego podmiot wynajmujący pojazdy zastępcze, przez co takie odszkodowanie nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, mimo, że przepis ten określa zasadę całkowitej kompensaty doznanego uszczerbku; art. 361 par 1 kc w zw. z art. 436 par 2 kc poprzez jego błędną wykładnię poprzez przyjęcie, że normalnym następstwem zdarzenia wyrządzającego szkodę jest koszt wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego w okresie technologicznego czasu naprawy pojazdu, a nie rzeczywistego okresu naprawy. W obszernym uzasadnieniu swoich zarzutów

skarżący przywołał orzeczenia Sądów Okręgowych oraz Sądu Najwyższego dowodząc swoich racji (k-110-115).

Pozwany w pisemnej odpowiedzi na apelację wniósł jej oddalenie

i zasądzenie kosztów procesu (k-123-125).

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe zważył co następuje :

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oceniając zarzuty apelacji Sąd Okręgowy pragnie podnieść, że podziela w całej rozciągłości stanowisko Sądu I instancji i przyjmuje jego ustalenia i wnioski jako swoje (por. orz. SN z dnia 26.04.1935r, C III 473/34).

Należy na początku zauważyć co również trafnie wskazał to Sąd Rejonowy, że powód mógł zgodnie z określoną w art. 361 § 2 k.c. zasadą pełnej rekompensaty poniesionej szkody żądać od pozwanego – ubezpieczyciela sprawy, odszkodowania obejmującego również koszt najmu pojazdu zastępczego.

Za powyższym stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03

(LEX nr 146324)- w którym stwierdził , że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona.

Ponadto należy mieć na uwadze, że postulat pełnego odszkodowania przemawia

więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Z zastrzeżeniem jednak, że najem uzasadniony jest jedynie za okres między dniem zniszczenia ,a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż za czas do zapłaty odszkodowania,

a w przypadku naprawy samochodu za okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak też SN w wyroku z 5.11.2004 r., II CK 494,03, Biuletyn SN 2005/3/11 oraz LEX 145121). Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął ,że w ramach odszkodowania należą się celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki , bo tylko takie pozostają w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego wysokość kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego należy oceniać zawsze na tle konkretnego stanu faktycznego (por. wyrok SN z dnia 16.05.2002r, V CKN 1273/00, niepubl., uzasadnienie wyroku SN z dnia 20.02.2002r , niepubl.)

Należy również zauważyć, że za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody. Poza tym termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim zakresie , w jakim poszkodowany korzystałby z własnego środka lokomocji , gdyby mu szkody nie wyrządzono. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 8.09.2004r , IV CK 672/ 03). Nie można tu pominąć – co już podniósł Sąd Rejonowy – że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane , istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów

(art. 354 par 2 kc, art. 362 kc i 826 par 1 kc). Na dłużniku ciąży w związku

z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych , pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw , niedających się wyeliminować w inny sposób , z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej

i w konsekwencji – gwarancyjnej ubezpieczyciela , co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (por. uchwała SN z dnia 17.11.2011r , sygn. akt III CZP 5/11 z uzasadnieniem, oraz uchwała SN (7) z dnia 12.04.2012r , III CZP 80/11).

Wbrew zarzutom apelacji powód nie udowodnił rzeczywistego okresu naprawy uszkodzonego pojazdu usprawiedliwionego trwającymi czynnościami likwidacyjnymi. Przedłożony przez niego arkusz naprawy należało ocenić przez pryzmat art. 245 kpc, zaś zawarte w nim treści w żaden sposób – nawet

w powiązaniu z kalkulacją naprawy nr (...) – nie pozwalają w sposób jednoznaczny stwierdzić np. dlaczego pomiędzy datą 8.01.2013r która jest datą wysłania kalkulacji naprawy do pozwanego do zatwierdzenia i zamówienia części , a kolejną datą tj. 31.01.2013r – dniem zgłoszenia konieczności wykonania dodatkowych oględzin upłynął tak długi okres i dlaczego faktycznej naprawy i w/w czynności nie można było wykonać w wcześniejszym okresie, gdy M. M. nie żądał pojazdu zastępczego; skoro zrobił to dopiero w dniu 24.01.2013r, a pojazd w zakładzie naprawczym był już od 29.12.2012r. Ten dokument prawidłowo ocenił Sąd Rejonowy wskazując ,że nie można na tylko jego podstawie ustalić rzeczywistego czasu naprawy pojazdu w okresie od dnia 24.01.2013r. do 8.02. 2013r. oraz czasu likwidacji szkody. Z akt szkody wynika zaś ,że kalkulacja naprawy została sporządzona już w dniu 08.01.2013r (k-64v-66). Brak też wyjaśnienia dlaczego w tych okolicznościach dopiero w dniu 31.01.2013r zgłoszono konieczność

dodatkowych oględzin oraz kiedy rzeczywiście dostarczono do zakładu naprawczego kalkulacji naprawy przez pozwanego. Wskazana w/w arkuszu naprawy data tj. 1.02.2013r przy podaniu w nim równocześnie ,że jest to data dostarczenia kalkulacji naprawy po oględzinach dodatkowych , które miały miejsce jak już podniesiono w dniu 31.01.2013r musi budzić wątpliwości. Z akt szkody wynika, że w dniu 18.01.2013r pracownik zakładu naprawczego zwracał się ponownie do pozwanego o weryfikację i zatwierdzenie – ale brak wskazania czego to konkretnie dotyczyło (k- 64). W związku z powyższym Sąd I instancji prawidłowo przyjął ,że ten dowód nawet w powiązaniu z pozostałymi dowodami przedstawionymi z pozwem i sprzeciwem od nakazu zapłaty nie dowodzą ,że okres od 24.01.2013r do 8.02.2013r był okresem koniecznym i niezbędnym do przeprowadzenia naprawy w sposób i na warunkach zleconych przez pozwanego. W świetle powyższego brak podstaw do stwierdzenia ,ze Sąd

Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 par 1 kpc w zw. z art. 232 par 1 kpc.

W zakresie stawek za najem pojazdu zastępczego Sąd Okręgowy w tym składzie stoi na stanowisku, że powód winien wykazać ,że koszty wynajmu pojazdu zastępczego były niezbędne i ekonomiczne uzasadnione , aprobując jednocześnie pogląd Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2003r , sygn. akt III CZP 32/03 w którym stwierdzono ,że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomiczne uzasadnione koszty naprawy pojazdu , ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Na gruncie niniejszej sprawy należy to odnieść do stawek najmu. W związku z tym wypada podnieść ,że sam fakt wynajęcia pojazdu zastępczego w/w okresie , przy fakcie, iż uszkodzony pojazd był już w serwisie od dnia kolizji oraz okoliczności , iż powód stosuje stawki na tym lokalnym rynku dwukrotnie wyższe ponieważ posiada międzynarodową renomę nie może być uznane za wykazanie powyższego .

Przedstawione rozważania na tle okoliczności niniejszej sprawy dowodzą, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia żadnego z przepisów prawa materialnego wyszczególnionych w złożonym środku zaskarżenia.

Z tych też względów apelację powoda oddalono po myśli art. 385 kpc .

Uzasadnienie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w art. 98 par 1 kpc,

art. 99 kpc i art. 108 kpc.